doli, 5

męczy wiele rzeczy
dlatego mnie teraz słuchasz
jestem zagubiony w chuj
nadal serca swego szukam
oddałem je tamtej pannie
która woli tego zioma ode mnie
no kurwa ładnie
skarbie zachowaj krzyki sobie w gardle
wydrap kurwa sobie oczy
nie chce byś widziała jak upadnę
jest czwarta nad ranem
prawie jasno na dworze
dopiero wróciłem i myśleć nie mogę
o boże
kim zostałem kurwa , a kim chciałem być
największa ma miłość zostawiła tylko parę blizn
dzisiaj patrzysz na mnie jakby nigdy nie istniało nic
kurwa śmieszne
moje życie to jebany stand-up
dzisiaj show a ja to główny komik
wokół ludzie krzyczą bis
kiedy mówię o cierpieniach które odwróciłem w żart
bo nie potrafię się przyznać, że to serio boli.

może skończę przed piątą
może skończę ze sobą - 2x

miałem pełno planów
jak na razie ma się spełnić jedynie ten samobójczy
moje dwójki i zera może skończę
może speniam
Zachowuję się jak szczeniak, rzeczywiście jakbym miał 16 lat
co mogę powiedzieć brat
jako gówniarz zarobiłem parę ran
szary pierdolony ja
i ten kolorowy świat
nie pasuje tu, kurwa nie pasuje tam
gdzie suko nie spojrzę widzę wojnę
mam kurwa jakiś problem
czy masz kurwa jakiś problem?
Weź wyjeb mi w mordę
muszę poczuć coś w końcu
bo chyba spokojnie na dupę nie siądę
jestem chory , wokół mnie potwory
kurwy widzą tylko korzyść

Ja uzależniony
Ja uzależniony
Ja uzależniony
Ja uzależniony
Ja uzależniony
Kurwa uzależniony od ciebie

może skończę przed piątą
może skończę ze sobą - x3